

Informacja

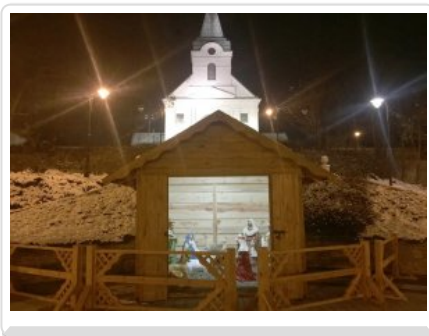
Strona znajduje się w archiwum.



W ŻŁOBIE LEŻY... - NIECODZIENNA INTERWENCJA POLICJANTÓW

Data publikacji 21.12.2018

Policjanci patrolówki musieli interweniować po tym, jak pijana mieszkanka Wyszkowa nie chciała opuścić bożonarodzeniowej szopki. 42-latką tłumaczyła, że chciała posiedzieć w żłóbku, przykryć siankiem małego Jezusa, ale niechcący urwała lewą dłoń królowi Baltazarowi. Teraz za swoje zachowanie odpowie przed sądem.



Na skwerze Jana Pawła II w Wyszowie, przed sanktuarium św. Idziego tak jak w minionym roku tak i w tym gmina Wyszków postawiła okazałą bożonarodzeniową szopkę. Duża szopka doskonale widoczna jest ulicy Białostockiej, pięknie wkomponowuje się w skwer i nadaje otoczeniu świątecznego charakteru. Jak się okazało, niektórzy już kilka dni przed Wigilią poczuli „magię” świąt.

Do zdarzenia doszło w tuż przed północą z 19 na 20 grudnia. Dyżurny wyszkowskiej policji otrzymał zgłoszenie od operatora monitoringu miejskiego o dwóch osobach które miały wejść do wnętrza bożonarodzeniowej szopki. We wnętrzu wyszkowskiej szopki znajdują tradycyjne figury, których nie może zabraknąć w żadnej bożonarodzeniowej stajence. Na miejsce natychmiast pojechali funkcjonariusze wydziału prewencji. Jak się później na miejscu okazało, przed przyjazdem mundurowych, usiłował interweniować 26-letni wyszkowianin, który przechodził przez skwer Jana Pawła II i zauważył siedzącą w szopce kobietę. Mężczyzna kilkakrotnie prosił, aby ta wyszła ze stajenki - ta jednak stawiała opór i nie chciała wyjść.

Policjanci przewieźli wyszkowiankę do jednostki policji, gdzie została zbadana na zawartość alkoholu. Badanie wykazało w organizmie 42-latki ponad 2 promile. Następnego dnia kobieta niewiele pamiętała co się działo w nocy. Tłumaczyła interweniującym policjantom, że chciała w zimową mroźną noc posiedzieć w żłóbku, przykryć siankiem małego Jezusa,

ale niechcący uszkodziła lewą dłoń królowi Baltazarowi, którego przewróciła.

Nieodpowiedzialna mieszkanka Wyszkowa za swoje postępowanie teraz odpowie przed sądem. Grozi jej kara aresztu oraz wysoka grzywna.

Autor: podkom. Damian Wroczyński

Aby obejrzeć film włącz obsługę JavaScript w swojej przeglądarce.